

Halina Frąckowiak, Mały Książę

Mówił że nie ma po co żyć
Tłumaczył się, że nie ma nic
Bo stracił dom i młodzieńcze sny
Nie miał siły by opanować łzy
Kolejny dzień nie cieszył go
I nie czekał na pierwszy promyk słońca
Nie uśmiechał się, wciąż ocierał łzy
Myślał: Jestem sam, może jestem zły?
Ref. Był jak mgła - niewidzialny, tajemniczy
Był jak kruchy róży kwiat - delikatny
Był jak cichy wiatr - całkiem wolny, lecz samotny
Jak ocean bez dna - nieszczęśliwy
Mówił że to nie jego świat
Pragnął wrócić tam, gdzie się rodzi dusza
Gdzie zostawił tą najważniejszą rzecz
Wielką przyjaźń i miłość ponad śmierć
Ref. Był jak mgła - niewidzialny, tajemniczy
Był jak kruchy róży kwiat - delikatny
Był jak cichy wiatr - całkiem wolny lecz samotny
Jak ocean bez dna - nieszczęśliwy
Ref. Był jak mgła - niewidzialny, tajemniczy
Był jak kruchy róży kwiat - delikatny
Był jak cichy wiatr - całkiem wolny lecz samotny
Jak ocean bez dna - nieszczęśliwy
Więc dalej idź, mój zagubiony książę
Szukaj szczęścia, ja wiem, że odnajdziesz je
I odzyskasz swe zagubione sny
Bo nie jesteś sam i nie jesteś zły